

# Giełda w Stambule pod silnym wpływem polityki krajowej.

**Komentarz z 05.08.2015 r.**

**Marek Buczak**

**Dyrektor ds. Rynków Zagranicznych**

Od czerwcowych wyborów parlamentarnych, które zwiększyły element niepewności wśród inwestorów, giełda w Stambule zmaga się z wysoką zmiennością. Przedłużające się rozmowy koalicyjne oraz rozpoczęcie przez turecką armię operacji militarnej przeciwko kurdyjskiej organizacji terrorystycznej PKK oraz Państwu Islamskiemu sprawiły, że w minionych tygodniach doszło do spadków notowań na BIST. Osłabiła się także lira względem koszyka walut. W dalszym ciągu nie wiadomo, czy dojdzie do powstania tzw. wielkiej koalicji między partią rządzącą AKP oraz sekularną CHP. Jeszcze w zeszłym tygodniu prawdopodobieństwo było szacowane na 50%. Koalicja AKP-CHP byłaby obecnie najbardziej prorynkowym rozwiązaniem. Problem w tym, że głównym przeciwnikiem koalicji jest prezydent Erdogan, który obawia się utraty wpływów w państwie. Według najnowszych sondaży aż 70 proc. społeczeństwa popiera ideę wielkiej koalicji. Wygląda na to, że inne opcje polityczne nie wchodzi w rachubę. Mandat na zawiązanie koalicji przez AKP upływa pod koniec sierpnia. Jeśli rozmowy zakończą się fiaskiem (o czym prawdopodobnie będzie wiadomo na przestrzeni najbliższych dni), w listopadzie czekają Turków ponowne wybory. W takim scenariuszu zagadką pozostanie reakcja agencji ratingowych, które będą mogły obniżyć rating dla kraju.

Na zachowanie się notowań tureckich akcji w krótkim terminie największy wpływ będą miały dwa czynniki – rezultat rozmów koalicyjnych oraz dalszy przebieg konfliktu z PKK i Państwem Islamskim. W negatywnym scenariuszu indeks BIST100 może testować poziom 70-72.000 punktów (mimo, że tureccy brokerzy sygnalizują, że popyt na akcje zaczyna się pojawiać już przy obecnym poziomie, tj. 77.500 punktów). W pozytywnym scenariuszu, jeśli uda się utworzyć rząd koalicyjny, powinno dojść do odbicia notowań akcji i szybkiego powrotu na lipcowe szczyty. Musimy mieć świadomość, że po ostatnich spadkach zarówno lira jak i tureckie akcje są mocno niedowartościowane. To niedowartościowanie ma podłoże głównie w ryzyku związanym z krajową polityką, ponieważ otoczenie

zewnątrzne dla Turcji jest dość korzystne (niskie ceny surowców energetycznych, porozumienie atomowe z Iranem, ożywienie gospodarki Unii Europejskiej).

*Autor jest Zarządzającym Subfunduszem QUERCUS Turcja w Quercus TFI S.A.*

*Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie edukacyjno – informacyjny / promocyjny i stanowi on wyraz własnych ocen, przemyśleń i opinii autora (autorów). Niniejszy materiał nie stanowi oferty ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Podane informacje nie mogą być traktowane jako usługa doradztwa inwestycyjnego lub innego typu doradztwa, w tym świadczenia pomocy prawno - podatkowej. Podane informacje nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego ani publicznego proponowania w rozumieniu ustawy o ofercie publicznej.*

*Autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. dołożyli należytej staranności w celu zapewnienia, aby zawarte w niej informacje były rzetelne i oparte na wiarygodnych źródłach. Niemniej jednak autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. nie ponoszą odpowiedzialności za jej prawdziwość i kompletność informacji, ani za wszelkie szkody mogące powstać w wyniku wykorzystania niniejszej publikacji lub zawartych w niej informacji.*

*Quercus TFI S.A. udostępnia niniejszą publikację nieodpłatnie. Quercus TFI S.A. informuje, że z każdą inwestycją związane jest ryzyko.*

- [Drukuj](#)
- [PDF](#)
- 4 odstony

[Wszystkie komentarze zarządzającego](#)